



e-mail : biuro@zprzyb.pl
www.zprzyb.pl

ZWIĄZEK PRODUCENTÓW RYB

Ul. Krakowska 5/2 61-889 Poznań
Tel / fax : (061) 851-05-53

L.dz. 505/07/KK/2010.

Poznań , dn. 15.07 2010r.

Pan Poseł
Piotr Walkowski
Prezes
Wielkopolskiej Izby Rolniczej
Ul. Gołęcińska 9
60-626 Poznań

Szanowny Panie Pośle, Zarząd Związku Producentów Ryb (ZPRyb) serdecznie dziękuje za podjęcie naszej prośby i skierowanie interwencji do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Pana Marka Sawickiego pismem z dn. 19.04.2010r. w sprawie rekompensat wodno środowiskowych dla Rybaków. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wyraz Pana troski o dalszy byt Rybactwa Stawowego w Polsce!

Jednocześnie ośmielamy się poinformować Szanownego Pana Posła , że treści zawarte w odpowiedzi jaką udzielił Panu Minister Marek Sawicki (którą otrzymał do wiadomości Prezes ZPRyb) pod względem merytorycznym, zawierają argumentację nie zgodną z prawdą materialną dotyczącą przedmiotu sprawy. Naszym zdaniem. Autorzy przygotowujący odpowiedź dla Pana Ministra Sawickiego - domyślamy się, że byli to przedstawiciele Departamentu Rybołówstwa - broniąc „na siłę” błędnych decyzji dotyczących zaplanowania i realizacji PO RYBY 2007-2013, torpedując zapowiedzianą przez Sekretarza Stanu Pana Kazimierza Płocke w dniu 7 kwietnia br. podczas spotkania z przedstawicielami Zarządu ZPRyb, naprawę popełnionych błędów dotyczących „działań wodno środowiskowych”!

Powyższy wniosek opieramy na podstawie przeprowadzonej przez nas szczegółowej analizy ww. odpowiedzi Ministra Rolnictwa, a w szczególności następujących argumentów zawartych ww. odpowiedzi Ministra:

1/. Na stronie 1 cyt.: „Jednym z kierunków wsparcia było m. in. skierowanie znacznych środków finansowych na potrzeby akwakultury, w ramach Działań wodno-środowiskowych, która to forma wsparcia hodowców pojawiła się po raz pierwszy w okresie programowania 2007-2013. Środek ten adresowany jest do hodowców, posiadających obiekty, w których prowadzony jest chów i hodowla ryb z poszanowaniem ochrony środowiska naturalnego oraz dobrych praktyk rybackich.”

Powyższe stwierdzenie jest absolutnie niepoparte faktami, gdyż na potrzeby „Działań wodno-środowiskowych” przeznaczono **zaledwie ok. 138 mln zł** wobec potrzeb wynoszących **ok. 480 mln zł**. Informujemy jednocześnie, że Autor programu dopłat wodo-środowiskowych trafnie podawał wysokość kosztów realizacji ww. programu.

2/. Na stronie 1 cyt.: „Źródłem niezbędnej wiedzy w zakresie liczby obiektów, w których prowadzi się chów i hodowlę ryb są w głównej mierze złożone formularze sprawozdania dotyczącego powierzchni stawów rybnych oraz ilości ryb wyprodukowanych w stawach rybnych i innych urządzeniach służących do chowu lub hodowli „.

Wyżej przytoczony cytat informuje, że: **źródłem niezbędnej wiedzy** na temat liczby

(i wielkości) obiektów chowu i hodowli ryb **były głównie** sprawozdania /RRW-22/. Przyjęcie danych z ww. sprawozdań było bardzo nieodpowiedzialne i stało się przyczyną pozbawienia 70% stawowych gospodarstw rybackich możliwości korzystania z dopłat wodno środowiskowych! Powszechnie znane są bowiem fakty o „bałaganie” sprawozdawczym w zakresie sprawozdań RRW-22 – **nie z winy rybaków** /!/-, które dokumentowane były m.in. przez „Komunikaty Rybackie” - kwartalnik IRŚ oraz merytorycznie opisany stan w tym zakresie w piśmie ZPRyb przesłanym do Ministra Marka Sawickiego –patrz załącznik nr 1.

Podchodząc odpowiedzialnie do uzyskania wiedzy na temat ilości (i wielkości) obiektów chowu i hodowli ryb należało sięgnąć głównie do :

a. Narodowej Strategii Rybołówstwa -głównego dokumentu dotyczącego rybołówstwa. **W dokumencie tym podaje się, że w Polsce jest ok. 70 tys. ha stawów, z czego użytkuje się ok. 50 tys. ha!**

b. Powszechnego spisu rolnego z 2005r.

c. Danych Głównego Geodety Kraju

d. Danych ANR z września 2009r, które wskazują, że w jej zasobach było 46.960ha stawów z czego:

- sprzedano -14.700ha

- wydzierżawiono -24.200ha

- w zarządzie jest - 6.300ha

- użytkowane nieodpłatnie - 1760 ha

d. Publikacji ZPRyb i PTRyb .

e. Informacji Autora Programu dopłat wodno środowiskowych - który z dużą dokładnością ocenił i wyliczył koszty realizacji tego Programu.

Jak widać z przytoczonych powyżej przykładów, źródeł do uzyskania niezbędnej wiedzy w zakresie liczby obiektów chowu i hodowli ryb było i jest dużo. Tym bardziej niezrozumiałe jest dlaczego nie skorzystano z ww. źródeł danych i nie poddano w wątpliwość sprawozdań RRW 22 - jak wyżej wykazano, nierzetelne źródła danych!

Nieuporządkowana sytuacja w zakresie prawidłowej ewidencji geodezyjnej gospodarki chowu i hodowli ryb, dotyczy w dużej części obiektów dzierżawionych z ANR, które stanowią aż 30,5 tys ha stawów tj. ok. 70% obiektów stawowych będących w zasobach ANR, a Rybacy jedynie dzierżawią te stawy. Za brak aktualizacji w zapisach ewidencji gruntów, odpowiedzialni są właściciele gruntów – w tym właśnie ANR, urzędy gmin i geodezji, a nie rybacy dzierżawcy w stosunku do których próbuje się zastosować zasadę:

-„ Kowal zawinił Cygana powiesili” !

Szczególnie podkreślamy, że rozdysponowując środki finansowe, należało uwzględnić wyliczenia Autora programu wodno środowiskowego, który podał, iż na realizację działań wodno środowiskowych potrzebnych będzie ok. 500 mln zł – a jak powszechnie wiadomo na środek powyższy przeznaczono tylko ok. 138 mln zł. Dlaczego zbagatelizowano powyższe opracowanie i wyliczenia finansowe?

3/. Bałamutne są wyjaśnienia, strona 3 cyt. : *”Istotnym jest także fakt, iż bardzo trudno będzie osiągnąć kompromis społeczny związany ze zgodą przedstawicieli poszczególnych podsektorów sektora rybackiego na uszczuplenie wysokości środków finansowych przeznaczonych na osie priorytetowe z nimi związane”*

Powyższe wyjaśnienie nie może mieć zasadniczego znaczenia, ponieważ w procesie przygotowywania rozdziału środków nie liczone się z przedstawionymi wnioskami organizacji akwakultury m.in. ZPRyb i pomimo braku zgody (kompromisu) przeznaczono ponad 10 krotnie większe kwoty na rybołówstwo morskie/dające na polski rynek podobne ilości ryb co akwakultura/ i ponad 2 – krotnie większe kwoty na przetwórstwo ryb, które przetwarza głównie nie polskie ryby a w tym znaczne ilości ryb z poza terenu Unii Europejskiej! Dlaczego więc obecnie należy szukać bezwzględnie kompromisu, aby uszczuplić te kwoty i przesunąć je do środka 2.2 - skoro podczas rozdzielania środków finansowych kompromisu społecznego nie było!

4/. Odnosząc się do zapisu z strony 3 cyt.: *„Istotne jest także, iż kierunek wydatkowania środków finansowych jakim jest oś priorytetowa 4, to aktualnie trend rozwoju sektora rybackiego, który*

Komisja Europejska wskazuje jako główną perspektywę alokowania środków finansowych w ramach okresu programowania po 2013 r. (wnioski z Zielonej Księgi - reforma WPRyb"), stwierdzamy, że ww. kierunki wydatkowania środków finansowych nie są do tej pory poparte żadnym obowiązującym aktem prawnym, dotyczącym obecnego PO RYBY, a więc w odpowiedzi Ministra są treści niczego nie wnoszące a będące zwyczajną dywagacją!

5/. Cytując z strony 4: „Odnosząc się do kwestii podniesionej w Pana piśmie, a dotyczącej „opieszałości ARiMR w rozpatrywaniu wniosków" zaznaczyć należy, iż przedstawiona w Pańskim piśmie tabela dotycząca zestawienia liczby umów podpisanych w poszczególnych województwach nie może przesądzać o stosowaniu przez poszczególne oddziały regionalne ARiMR różnych wymagań wobec wnioskodawców. Różnica ta może być również wynikiem dysproporcji w jakości składanych wniosków o dofinansowanie. Podstawą do podjęcia przez MRiRW działań wyjaśniających w tym zakresie mogą być jedynie zarzuty poparte konkretnymi dowodami”.

Wyrażamy wielkie zdziwienie zbagatelizowaniem powyższych kwestii w zakresie „opieszałości ARiMR w rozpatrywaniu wniosków” oraz danych tabeli dotyczącej zestawienia liczby umów podpisanych w poszczególnych województwach! Szczególnie zwracamy uwagę na kardynalne błędy popełnione w kolejności rozpatrywanych wniosków. W sytuacji braku rozdziału środków na województwa, stosowana winna być bezwzględnie zasada, rozpatrzenia w pierwszej kolejności każdego wcześniej złożonego wniosku w Polsce niezależnie od O/T ARiMR! Doprecyzowując stosowanie powyższej zasady winno bezwzględnie skutkować zachowaniem kolejności-czasu wezwań beneficjentów z Polski do „usunięcia braków / złożenia wyjaśnień”. Po to właśnie podczas składania wniosków, wnioski te odpowiednio znakowano, wpisując datę, godzinę i minutę złożenia wniosku!!!

W poszczególnych o/t ARiMR stosowane były różne praktyki weryfikacji złożonych wniosków bez poszanowania kolejności i terminu złożenia w Polsce wniosku. Stawiane przez ARiMR różne wymagania wobec wnioskodawców nie były spowodowane jakością składanych wniosków ani ich obszernością.

Jakość składanych wniosków podlegała weryfikacji, po której dany wnioskodawca miał możliwość dokonania uzupełnień braków / złożenia wyjaśnień. Jednak o/t ARiMR wzywały wnioskodawców do powyższych uzupełnień od 50 do 14 dni po złożeniu wniosku, często łamiąc § 43 ust.3 rozporządzenia krajowego nie wysyłając drugiego pisma do wnioskodawców o złożenie wyjaśnień i nie przestrzegając kolejności terminu złożenia wniosku w Polsce! **Świadczy to dobitnie o niedopuszczalnej, niewłaściwej kolejności rozpatrywania wniosków oraz opieśności ARiMR a także o różnych zasadach i wymogach weryfikacji wniosków!**

Również Departament Rybołówstwa pogłębiał trudności podczas akcji składania wniosków przez Rybaków, bo np.: zmieniał wzór formularza wniosku, stawiał nowe wymagania w zakresie poświadczeń prawomocności składanych dokumentów. Dodać należy, iż poszczególne o/t ARiMR w różny sposób informowały beneficjentów o konieczności potwierdzenia prawomocności złożonych dokumentów tj. pocztą, telefonicznie.

6/. Odnosząc się do stwierdzenia, że : „Komisja Europejska akceptując programy operacyjne poszczególnych państw członkowskich, kieruje się wiedzą, jaką posiada o sektorze rybackim w danym kraju. W związku z powyższym, jej zgoda na proponowane rozdysponowanie środków finansowych na poszczególne osie priorytetowe jest zawsze poparta przekonaniem, iż wsparcie w danym obszarze jest celowe”

Szanujemy fakt, iż Komisja Europejska akceptując programy opiera się o wiedzę jaką posiada o sektorze rybackim Kraju, ale jak odnieść się do naszych organów państwa, które przekazały do UE błędne dane o ilości gospodarstw Rybackich w naszym Kraju i wprowadziły ewidentnie Komisję Europejską w błąd?

Niezależnie od powyższych uwag odnoszących się do odpowiedzi Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, udzielonych Panu Posłowi Piotrowi Walkowskiemu, przywołujemy słowa Pana Ministra Marka Sawickiego, który wiosną br. w TVP oświadczył: „nie wolno łamać zasad równej konkurencji”.

A czym jest przyznanie dla 30% Gospodarstw Rybackich środków finansowych w wysokości niejednokrotnie przekraczającej roczną wartość wyprodukowanych przez nie ryb?! Jak pozostałe gospodarstwa mogą konkurować z takimi Gospodarstwami Rybackimi ?

Skutkiem powyższego 70 % gospodarstw rybackich czeka klęska finansowa, gdyż pozostałe 30 % gospodarstw otrzyma dopłaty niejednokrotnie w wysokości do 100% wartości brutto produkowanych przez nie rocznie ryb, co pozwoli im nawet za darmo oddając ryby, osiągnąć taki sam dochód, jak gospodarstwa co dopłat nie otrzymają!!!

Szczególnie zwracamy również uwagę na fakt, iż środki finansowe przeznaczone na działania wodno środowiskowe są **rekompensatą** dla wnioskodawcy za poniesione przez niego działania, zaniechania na rzecz przyrody. Gospodarstwo Rybackie – Rybak wybiera z wyznaczonych pakietów te działania lub wymogi, które zamierza podjąć i zrealizować w swoim Gospodarstwie Rybackim.

Istnieją jednak pewne wymogi niezależne od rybaka-gdyż są mu one narzucone odgórnie. Mamy tutaj na myśli ustanowione na **obiektach rybackich Obszary Natura 2000** oraz inne formy ochrony przyrody. **Wszelkie formy ochrony przyrody – a zwłaszcza Obszary Natura 2000 wiążą się z wieloma uciążliwościami i ograniczeniami w prowadzeniu gospodarki rybackiej, za co bezwzględnie należą się rekompensaty dla Gospodarstw Rybackich.** Takich rekompensat wnioskodawcy, którzy nie podpisali umów o dofinansowanie w ramach środka 2.2 nie otrzymają ! Dlaczego? „Wymóg 2.8” z deklaracji pakietów w ramach wykorzystywania tradycyjnych lub przyjaznych środowisku praktyk w chowie i hodowli ryb wykonują wszystkie te gospodarstwa, które są położone na terenie objętym formami ochrony przyrody, bez względu na to czy mają podpisaną umowę o dofinansowanie, czy też takiej umowy nie posiadają!

Powyższy wymóg 2.8 z Pakietu 2 - „ Położenie stawów danego gospodarstwa rolnego przeznaczanego do chowu lub hodowli ryb lub innych organizmów wodnych na Obszarze Natura 2000... lub obszarze objętym inną formą ochrony przyrody” **jest zadaniem odgórnie nałożonym na dane Gospodarstwo Rybackie i jego realizacja nie wiąże się z dobrowolnym wyborem, deklaracją Rybaka.** Obszary Natura 2000 to program utworzenia w krajach Unii Europejskiej wspólnego systemu (sieci) obszarów objętych ochroną przyrody w celu zachowania określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków zwierząt, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy.

Udzielenie więc pomocy z tytułu położenia obiektu stawowego na terenie obszaru chronionego NATURA 2000 w kwocie 600zł/ha, tylko grupie Gospodarstw Rybackich, z którymi ARiMR podpisała umowy w zakresie środka 2.2 „ działania wodno środowiskowe” jest absolutnie nieuczciwe, wobec pozostałej grupy Gospodarstw Rybackich, które takiej umowy nie podpiszą – a podlegają przecież takiemu samemu reżimowi związanemu z ochroną przyrody!

Licząc na dalszą pomoc w znalezieniu rozwiązań dramatycznych problemów, z którymi boryka się Rybactwo Polskie, przekazuję Panu powyższe uwagi do dalszego merytorycznego wykorzystania.

Z wyrazami szacunku.

Prezes - Krzysztof Karoń

W załączeniu:

-Pismo ZPRyb do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dot.RRW22